LISTA OFIAR KATYŃSKICH — na stronie 2-giej

Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 174 — Rok 132 (3) | Środa, 28 lipca 1943 r. | DZIŚ: Wiktora JUTRO: Marty

Punktem ciężkości walk Oreł

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 27 lipca:

Punkt ciężkości walk na wschodzie leżał również wczoraj w rejonie Orła. Nasze wojska wspomagane silnymi formacjami lotnictwa po zmiennych walkach odparły krwawo szereg nieprzyjacielskich prób przebicia się, przeprowadzanych na południe, na wschód i na północ od Orła, niszcząc liczne czołgi.

Na pozostałym froncie wschodnim doszło na przyczółku mostowym rzeki Kubań, na froncie nad rzeką Mius i na południe od jeziora Ładoga do zaciętych walk obronnych, natomiast nad Dońcem i w rejonie Biełgorodu panowała tylko lokalna działalność bojowa.

Na północny zachód od Krymskaja i na północny zachód od Kujbyszewa przystąpił nieprzyjaciel do nowych ataków przy pomocy znacznych sił, wspomaganych czołgami, samolotami bojowymi i artylerią. Odparto je w toku zaciętych walk, częściowo w skutecznych kontrwypadach. Także na południe od jeziora Ładoga wysłał nieprzyjaciel nowe siły do ataku, nacierające na pozycje niemieckie przy poparciu znacznych samolotów bojowych. Bolszewików odparto wśród ciężkich strat w zaciekłych walkach wręcz i ponawianych natychmiastowych kontrwypadach.

Na całym froncie wschodnim stracił nieprzyjaciel w dniu wczorajszym 213 czołgów.

W trwających od miesięcy ciężkich walkach obronnych na przyczółku mostowym rzeki Kubań odznaczyła się szczególnie bawarska 97 dywizja strzelecka.

Na Sycylii odparto także wczoraj wszystkie ataki nieprzyjaciela skierowane na pozycje niemiecko-włoskie. W lotach zniżonych niemieckich formacyj samolotów bliskiego wsparcia zadano nieprzyjacielowi poważne straty. Na wodach na północ od wyspy samoloty bojowe osiągnęły dwa celne trafienia bombami w ciężki nieprzyjacielski krążownik i trafiły w dalszych 6 jednostek. Obszar portu La Valetta na Malcie bombardowała skutecznie w nocy pewna silna niemiecka formacja samolotów bojowych, trafiając przy tym w 5 statków.

Na Morzu Śródziemnym 7 brytyjskich samolotów torpedowych zaatakowało pewien konwój niemiecki. Jednostki ubezpieczające zestrzeliły 4 spośród atakujących samolotów. Konwój pozostał nieuszkodzony.

Formacje bombowców północno-amerykańskich zaatakowały w dniu wczorajszym miasta Hannower i Hamburg, jako też kilka miejscowości na północnym zachodnio-niemieckim wybrzeżu. Ludność zwłaszcza w Hannowerze poniosła straty. Samoloty myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły, według tymczasowych stwierdzeń, ponad zaatakowanymi miastami i podczas nalotu i odlotu, 30 ciężkich czteromotorowych bombowców. Ponad okupowanymi obszarami zachodnimi zniszczono 4 samoloty. Ubiegłej nocy naleciał nieprzyjaciel tylko nielicznymi samolotami teren Rzeszy, zestrzelono 1 z aparatów. Szybkie niemieckie samoloty zaatakowały w nocy na 27 lipca pojedyncze obiekty w rejonie Londynu.

Na Atlantyku niemieckie lotnictwo zatopiło z silnie umocnionego nieprzyjacielskiego konwoju 1 frachtowiec o pojemności najmniej 8.000 ton i uszkodziło ciężko drugi wielki statek. Samoloty zwiadowcze zestrzeliły w tym rejonie morskim 1 brytyjski bombowiec.

BERLIN, 27. 7. — W uzupełnieniu dzisiejszego komunikatu wojennego podano do wiadomości następujące szczegóły:

Wielka bitwa na froncie wschodnim, mająca na celu wyczerpanie sił przeciwnika, wstąpiła w nowe stadium, charakteryzowane tym, iż sowiecka działalność ofensywna znacznie osłabła między Morzem Azowskim i Biełgorodem. Pod wpływem poniesionych dotkliwych strat bolszewicy zaniechali daremnych prób przełamania się na południowych odcinkach frontu wschodniego, podczas gdy w rejonie Orła ciągle jeszcze starają się doprowadzić do przełamania linii niemieckich, posługując się stałą swą taktyką akcji masowych. Wprawdzie na południe od jeziora Ładoga przeprowadzają ciągle jeszcze silne ataki odciążające, które jednakowoż tak samo jak i dotychczasowe ataki na południowym odcinku frontu wschodniego nie mogą wpłynąć na całokształt ofensywy sowieckiej. W ciągu dotychczasowej 21-dniowej bitwy niemiecka strategia posługująca się elastyczną obroną okazała taką przewagę nad taktyką bolszewicką operowania masami, iż w każdym bądź razie można mówić o znacznym osłabieniu sowieckiej siły ofensywnej, chociaż ciężkie walki w rejonie Orła bynajmniej jeszcze nie są zakończone. Mimo to dowództwo sowieckie po trzytygodniowym naporze na front niemiecki, przypłaconym olbrzymimi stratami i mimo to bezskutecznym, musi sobie uświadomić, iż nieosiągnięcie chociażby jednego tylko celu operatywnego oznacza dla niego przegraną bitwę jak największych rozmiarów. Pod wpływem swych wysokich strat bolszewicy muszą w pośpiechu dokonać przegrupowań swych sił, by móc utrzymać natężenie ataku w obecnym punkcie ciężkości wielkiej bitwy, to jest w rejonie Orła. Na południowy zachód, na wschód, i na północy od Orła od szeregu dni toczą się ciężkie zmagania. Silne opady deszczowe w dalszym stopniu rozmiękczyły drogi oraz cały teren tak, iż wojska, a zwłaszcza artyleria i broń pancerna, posuwać się mogą naprzód jedynie wśród bardzo wielkich trudności. Wprawdzie i tutaj, podobnie jak i na innych odcinkach frontu wschodniego, liczbowa przewaga bolszewików jest jeszcze znaczna, mimo to okoliczność tę, jak podkreślają w Berlinie, żołnierz niemiecki daleko wyrównuje swą wyższą siłą bojową, oraz jakością swej broni.

Komunikat fiński

HELSINKI, 27. 7. — Fiński komunikat wojenny z poniedziałku 26-go lipca brzmi: Na przesmyku Karelskim nieco żywsza działalność wywiadowcza. Na przesmyku Aunus, w południowej części wschodniego frontu i w okolicy Rukajaervi odparto po jednym ataku oddziału nieprzyjacielskiego w sile kompanii.

---o---

Tojo i Szigemitsu u cesarza

TOKIO, 27. 7. — W poniedziałek przed południem przyjął cesarz na audiencji po kolei premiera Tojo i ministra spraw zagranicznych Szigemitsu celem wysłuchania sprawozdania.

Orędzie Wiktora Emanuela III do narodu włoskiego

RZYM, 27. 7. — Król i cesarz Włoch z racji mianowania marszałka Badoglio szefem rządu wydał następujące orędzie:

„Włosi! W uroczystej godzinie, ciążącej na losie ojczyzny, przejmuję dzisiaj naczelne dowództwo nad wszystkimi rodzajami broni Włoch. Niech każdy zajmuje stanowisko jakie wyznacza mu obowiązek, wiara i walka. Żadne odchylenie się nie może być tolerowane. Nie pozwala się na żadnego rodzaju obwiniania. Niechaj każdy z Włochów pochyli czoła przed głębokimi ranami zadanymi świętej ziemi ojczyzny. Polegając na dzielności swych sił zbrojnych oraz na zdecydowanej woli wszystkich swych obywateli odnośnie do poszanowania urządzeń, które wzywały do podciągnięcia się w zwyż, Włochy znajdą się na drodze do ponownego odrodzenia. Włosi! Bardziej niż kiedykolwiek łączy mnie dzisiaj z wami niewzruszona wiara w nieśmiertelność ojczyzny. — pod. Wiktor Emanuel III. pod. marszałek Badoglio".

RZYM, 27. 7. — Nowo mianowany szef rządu włoskiego marszałek Badoglio bezpośrednio po objęciu swego urzędu wydał następujące orędzie:

„Z rozkazu króla i cesarza przejmuję rząd o charakterze wojskowym nad krajem wraz ze wszystkimi pełnomocnictwami. Wojna trwa dalej. Mimo że Włochy otrzymały ciężkie ciosy w swoich napadniętych prowincjach, zarówno jak i w swoich zburzonych miastach, to jednak dotrzymują wierności danemu słowu, albowiem są czujnym strażnikiem tysiącletniej swej tradycji.

Zespalajcie się w zwartym szeregu wokoło osoby króla i cesarza, który jest żywym przykładem ojczyzny, obowiązującym was wszystkich! Polecenie które otrzymałem jest jasne i sprecyzowane. Będzie ono przeprowadzone bez żadnych skrupułów. Myli się ten, kto by sądził, że uda mu się utrudnić normalne przeprowadzenie tego polecenia. Kto by jednak usiłował zakłócić opinię publiczną, ukarany będzie bezlitośnie. Niech żyją Włochy! Niech żyje król!"

BERLIN, 27. 7. — Od poniedziałku rana rozgłośnie niemieckie we wszystkich audycjach swych kilkakrotnie powtarzały wiadomości z Rzymu, dotyczące zmiany rządu jaka tam nastąpiła. Następnie także i dzienniki berlińskie bez wyjątku wszystkie oznajmiły na stronie tytułowej o zajściach we Włoszech. Opublikowano również odezwy króla i cesarza, jako też i nowego szefa rządu marszałka Badoglio. Ani prasa ani też rozgłośnie radiowe nie podawały w ciągu poniedziałku żadnego rodzaju komentarzy. W niemieckich kołach politycznych ograniczają się do stwierdzenia, że komunikaty z Rzymu opublikowano wszędzie w Niemczech i że zresztą odczekać trzeba w Berlinie dokładniejszych i szczegółowych wiadomości, zanim będzie można o zmianie rządu wydać sąd w formie konkretnej i sprecyzowanej.

SZTOKHOLM, 27. 7. — Szwedzcy korespondenci donoszą z Berlina, iż wiele oznak przemawia za tym, że zmiana rządu we Włoszech nie wywołała żadnego zaskoczenia w miarodajnych kołach stolicy Rzeszy. Wydaje się raczej, jakoby Berlin dowiedział się o przekształceniu rządu nie dopiero za pośrednictwem radia rzymskiego, lecz iż już przedtem do Berlina nadeszły dokładne wiadomości o mającej nastąpić ważnej zmianie we Włoszech. Poza tym w dzisiejszych sprawozdaniach szwedzkich z Berlina podkreśla się uwagę i spokój, z jakim czynniki stolicy Rzeszy właściwe dla prasy zagranicznej i dyplomacji przeprowadzają zwykłą wymianę zdań z przedstawicielami neutralnej zagranicy.

ANKARA, 27. 7. — Również popołudniowa prasa w Stambule w sensacyjnej formie opublikowała wiadomości o zmianie rządu w Rzymie, na razie jednakowoż jeszcze bez jakichkolwiek komentarzy. Polityczne koła stolicy tureckiej powstrzymują się na razie od podawania jakichkolwiek komentarzy, oczekując na dalszy rozwój wypadków. Opór na Sycylii pozwala na postawienie wniosku, iż Włochy również pod nowym rządem nie myślą o tym, by kraj odstąpić przeciwnikowi bez walki i bezwarunkowo. Kilkakrotnie wysuwa się na czoło zdanie z proklamacji Badoglio, iż wojna toczy się dalej.

Zarządzenie nowego premiera włoskiego

RZYM, 27. 7. — Nowy szef rządu włoskiego marszałek Badoglio wydał szereg zarządzeń, celem zagwarantowania we Włoszech porządku i spokoju publicznego.

Sytuacja bojowa na Sycylii

RZYM, 27. 7. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku dnia 26 lipca brzmi:

Na Sycylii odparto nieprzyjacielskie ataki wspierane czołgami na środkowym odcinku frontu. Na północnym skrzydle nieprzyjaciel utrzymuje nadal swój gwałtowny nacisk. W porcie Syrakuz niemieckie samoloty bojowe zatopiły trzy parowce o łącznej pojemności 20.000 brt. i uszkodziły 14 parowców o łącznej pojemności 61.000 brt. Nad wyspą lotnictwo mocarstw Osi zestrzeliło trzy samoloty, a dwa strąciła naziemna obrona przeciwlotnicza.

W ciągu dwóch ostatnich dni jednostki floty przydzielone do ochrony konwojów zestrzeliły w przebiegu ataków na nasze konwoje 10 samolotów. Trzy ścigacze łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana marynarki Giuglio Pelli z Honassola (Spezia) zatopiły w północnej części morza Tyrreńskiego jedną nieprzyjacielską łódź podwodną.

BERLIN, 27. 7. — W dniu 24 lipca punkt ciężkości ataków alianckich na Sycylii przesunął się na północne skrzydło niemiecko-włoskiej linii oporu. Podobnie jak poprzedniego dnia, Anglicy wskutek dotkliwych strat byli zmuszeni przerwać swoje bezskuteczne wypady w rejonie na południe i południowy zachód od Katanii, tak i obecnie północni Amerykanie stojący w okolicy na północ i północny zachód od Enna, byli zmuszeni skutecznym ogniem formacyj artylerii niemieckiej do przejściowego cofnięcia się. Wypełniwszy jednak swoje ciężko przerzedzone w dotychczasowych walkach formacje świeżymi siłami piechoty i czołgów. Amerykanie uszykowali się w rejonie na wschód od Palermo do nowych ataków. Posuwające się ku wschodowi dywizje amerykańskie zostały wsparte od strony morza przez ciężką artylerię marynarki, jednak w planowo opróżnionym i ciężkim do przejścia terenie dla większych jednostek wojskowych na skutek wysadzeń i ustawienia zapór minowych, posuwali się naprzód bardzo powoli. Poza tym dotychczasowe ciężkie straty uczyniły Amerykanów bardzo ostrożnymi, tak że tylko z wahaniem wysuwali oni przednie straże. Pomiędzy wysuwającymi się naprzód przednimi strażami amerykańskimi a niemiecko-włoskimi ubezpieczeniami, które stawiły opór w odpowiednich punktach terenowych nagłym ogniem i niespodziewanymi wypadami, wywiązały się na przedpolu niemiecko-włoskich linii obronych walki obfitujące w straty dla Amerykanów. Wpłynęło to na zahamowanie postępu sił alianckich, które nie zdołały dotychczas nawiązać czucia z nowymi głównymi pozycjami obronnymi.

Nowy rząd włoski

RZYM, 27. 7. — Agentura Stefani donosi: Jego królewska mość król i cesarz mianował na wniosek szefa rządu i premiera następujących ministrów: ministrem spraw zagranicznych posła Rafaela Guariglia, ministrem spraw wewnętrznych prefekta Runo Fornociari, ministrem Afryki włoskiej generała senatora Melchiora Gabba, ministrem sprawiedliwości generalnego dyrektora ministerstwa sprawiedliwości doktora Gretano Azzariti, ministrem finansów generalnego dyrektora Dominika Bartolini, ministrem wojny radcę stanu generała Antoniego Sorice, ministrem marynarki kontradmirała Rafaele de Curten, ministrem lotnictwa generała lotnictwa Renato Sandalli, ministrem wychowania radcę stanu doktora Leonardo Severi, ministrem robót publicznych generalnego dyrektora ministerstwa robót doktora Dominika Romano, ministrem rolnictwa i lasów senatora profesora Aleksandra Bricci, ministrem komunikacji generała Fryderyka Amoroso, ministrem dla spraw korporacyjnych radcę stanu doktora Leopolda Piccardi, ministrem spraw ludowych posła Gwidona Rocco dotychczasowego dyrektora naczelnego wydziału prasy zagranicznej, ministrem handlu zagranicznego naczelnego dyrektora Banku włoskiego doktora Giovanni Acamfora, ministrem dla spraw uzbrojenia generała Carlo Favagrosso, podsekretarzem stanu w prezydjum rady ministrów doktora Piotra Baratone.

„Wszystko inne jest małym..."

KRAKÓW, 27. 7. — Agencja „Telepress" przesłała naszej redakcji oryginał niesłychanie interesującego egzemplarza wydawanego w Londynie czasopisma tygodniowego w języku polskim „Wiadomości Polskie". Powyższy dokument sfotografowaliśmy i podajemy go obecnie do wiadomości naszych Czytelników. Komentarz uważamy za zbyteczny.

LONDYN, 2 MAJA 1943

ei Polskie

YGODNIK • THE POLISH NEWS

Redakcja: 220/231, HIGH HOLBORN, LONDON, W.C
OXFORD STREET, LONDON, W.C.1 (tel.: HOLborn
szych krajach 53. Prosimy o przekazywanie
sobie: M. I. KOLB
Ogłoszenia przyjmują Advertising Offices, THE CARL
Square, W.C.2 (tel

ZYGMUNT NOWAKOWSKI

CASTRUM DOLORIS *)

Gdyby nad masowym grobem Polaków pod Smoleńskiem stanął mędrzec, który zawsze twierdził, że wszystko już było, że niema rzeczy nowej pod słońcem, tam, na widok tysięcy zwłok pomordowanych oficerów, załamałaby się jego pewność, i powiedziałby, że tego jeszcze nie było. Prawda! Grób pod Smoleńskiem jest pod pewnym względem czemś największem i poprostu jedynem na świecie. Przerasta legendarny labirynt i biblijną wieżę Babel, piramidę Cheopsa, drapacze chmur, przerasta ludzką wyobraźnię i ludzką wiedzę. Tego jeszcze nie było. Dzieje nie przekazały nam wypadku tak totalnego mordu, dokonanego w sposób tak nikczemny i w jeszcze bardziej nikczemny sposób zatajonego. Możnaby przekopać na głębokość kilkuset metrów cały glob ziemski, od bieguna do bieguna, i nigdzie, nigdzie pod słońcem, nie dokonanoby takiego odkrycia, jak w Rosji, pod Smoleńskiem. Sprawcy tej zbrodni wystawili sobie pomnik, trwalszy nad spiż, choć zbudowany z ciał ludzkich.

Któż jest sprawcą?

o losie Polaków-jeńców wojennych, przebywających w Niemczech, rodziny ich wiedzą, korespondują z nimi, przesyłają paczki, w razie śmierci któregoś z nich są zawiadamiane. O losie Polaków-jeńców wojennych, przebywających w Rosji, nie wiedział nikt od samego początku, i dowiedzieliśmy się dopiero dzisiaj. Korespondencja, pomoc w postaci dosyłania żywności lub odzieży, kontrola Czerwonego Krzyża, to wszystko, jako burżuazyjny przeżytek, zostało w Rosji skasowane. Lecz nagle i niespodziewanie Polska zawiera pakt z najeźdźcą rosyjskim, w związku z czem otworzyć się mają bramy wszystkich obozów, więzień, łagrów i innych miejsc , miejsc, z których każde było prawdziwem „castrum doloris".

Bramy te otwierają się powoli, „sprzymierzeniec" wykonuje swe zobowiązania ze zwłoką, na raty, niechętnie, w ogólnym zaś bilansie brak pośród zwolnionych kilkunastu tysięcy. Czynniki polskie, przedstawiając dokładne cyfry, upominają się o tych oficerów czy podoficerów, o sędziów, o prokuratorów, o wszystkich tych, których brak. Odpowiedź ze strony czynników rosyjskich pada zawsze ta sama, niezmienna: „Zwolniliśmy wszystkich, ale spisów wam nie damy". Sprawa ciągnie się długo, bo od jesieni 1941 r. aż po dzień 15 kwietnia 1943 r., gdy to nagle, po rewelacjach niemieckich, zmieniła się treść odpowiedzi rosyjskiej. Wszyscy ci Polacy, o których bezskutecznie upominała się Polska, zostali przez Rosjan wysłani do budowy fortyfikacyj pod Smoleńskiem, gdzie następnie schwytała ich fala ofensywy niemieckiej. Zatem ci, których brakło wśród zwolnionych, przecież znaleźli się. Do dn. 15 kwietnia b.r. nie wiedział nic o ich losie ani Stalin, ani Wyszyński, ani Mołotow, ani Bogomołow, aż wreszcie radjo rosyjskie ogłasza dn. 15 kwietnia 1943 r., że owi jeńcy zostali w r. 1941 wysłani pod Smoleńsk i użyci przy budowie fortyfikacyj.

Logika nakazuje spytać, dlaczego dopiero dzisiaj pada ta odpowiedź, dlaczego na wszystkie interwencje polskich czynników nie dano jej wcześniej. Przecież nawet w stuosiemdziesięciomiljonowej Rosji, gdzie wartość życia jednostki równa się zeru, nie może nagle wyparować, ulotnić się, sczeznąć bez śladu kilkanaście tysięcy ludzi, których nazwiska i imiona, których szarżę wojskową czy wiek podawały czynnikom rosyjskim czynniki polskie. My wiedzieliśmy dokładnie, o kogo się upominamy, bo zresztą upominaliśmy się na podstawie oficjalnych cyfr rosyjskich. Gdyby nie straszliwe odkrycie smoleńskiej nekropolji, odpowiedź brzmiałaby po dawnemu, że wszyscy jeńcy polscy, co do jednego, zostali zwolnieni. Teraz, dopiero teraz, dowiadujemy się że przecież nie wszyscy, ponieważ część ich ogromna przepadła pod Smoleńskiem i rzekomo została wymordowana przez Niemców.

Oficerowie ci nie żyją, i nic ich nie wskrzesi. Nie łudziliśmy się nigdy co do ich losu, choć raczej przeważało mniemanie, że skazani oni zostali na śmierć powolną, głodową, na śmierć białą, zadaną przez mróz, gdzieś daleko na północy. Tymczasem była to śmierć nagła i czerwona. Potworności i cynizmowi tej zbrodni dorównuje tylko jakaś transcendentna, wykraczająca poza doświadczenie, głupota sprawców.

Niemniej poczekamy do chwili, gdy rezultaty śledztwa, przeprowadzonego przez czynniki neutralne, będą ujawnione. Szwedzi, Szwajcarzy czy Turcy staną nad tym smoleńskim obozem boleści, zdumieni, że taka zbrodnia mogła być dziełem rąk ludzkich. Kilkanaście tysięcy trupów. Strzały zadane z tyłu. Ręce ofiar związano.

Czarne opaski na ramionach wszystkich żołnierzy i wszystkich Polaków wogóle. Nawet dzieci polskie, uczęszczające do szkół tutejszych, nie powinny być wyjęte spod tego nakazu. Niech ich koledzy czy nauczyciele wiedzą, po kim i z jakiego powodu ta żałoba. Jest ona żałobą po naszych najbliższych, po Polakach, którzy cierpieli najbardziej. Propaganda? Tak i nie. Polacy stracili w tych ofiarach rzezi smoleńskiej braci i synów i ojców i mężów i przyjaciół i kolegów. Kilkanaście tysięcy. Czarno robi się przed oczami na myśl o tej ich śmierci okropnej. Niech objawem zewnętrznym żałoby będzie kir, wewnętrznym zaś objawem niech będzie myśl nieustanna o nich wszystkich.

Sytuacja, w jakiej znajdą się nasi prawdziwi sprzymierzeńcy, nie należy do szczególnie łatwych. Przeciwnie, będzie ona wielce kłopotliwa, ale to ani nie może narzucać nam milczenia, ani też nie pozwala nam n... tajenie straszliwej prawdy, czy stwarzania bodaj pozorów, jakoby rzecz nie była dostatecznie jasna dla nas. Bo dla nas jest ona już jasna, podczas gdy dla naszych sprzymierzeńców będzie przez pewien czas wątpliwa. Bo oni, właśnie jako ludzie, żyjący w świecie kultury i cywilizacji , pojąć nie potrafią sensu i celu zbrodni. Bo też ta zbrodnia nie mieści się w sferze wyobrażeń normalnego człowieka. Tem bardziej trzeba ją wydobyć na światło dnia. I trzeba.

otworzyć rozdział drugi naszej tragedji, piszą już teraz odpowiednik „Czarnej księgi". Niema chwili czasu na stracenie. Narody sprzymierzone walczą o demokrację, o wolność, o prawdę. Niech więc poznają i tę prawdę, która zmumifikowana, leżała dotąd ukryta przed oczami ludzkiemi.

Więc żałoba, więc czarne opaski, więc modły, nabożeństwa żałobne w kościołach, na których środku stanie katafalk, „castrum doloris", otoczony wartą honorową, więc śpiew, więc dym kadzideł. Czy to już wszystko? Chyba wypada pójść dalej, znacznie dalej, nie poprzestając na „Requiescant in pace". Konsekwencje i nakazy narzucają się same, ze wszystkich bowiem chwil osobliwych, jakie przyniosła nam wojna, ta chwila jest najbardziej osobliwa.

W kościele, poprzez katafalk, powinny się spotkać ręce, które dotąd stroniły od uścisku. Mam na myśli ręce wszystkich Polaków, do jakiejkolwiekby należeli partji i jakąkolwiekby uprawiali politykę. Myśl o grobie olbrzymim, o rzezi potwornej, o kilkunastu tysiącach pomordowanych, myśl ta jest elementem siły. Może ona zjednoczyć nas naprawdę, wytworzyć jedność rzeczywistą, opartą nie na pozorach ale wchłaniającą w siebie wszystkich bez reszty. Bo niema Polaka, któryby drugiemu Polakowi nie uścisnął mocno i uczciwie ręki, dzisiaj, gdy na odległość wielu tysięcy kilometrów patrzymy wszyscy w otwarty grób pod Smoleńskiem.

Wykopaliska smoleńskie staną się równie sławne jak wykopaliska halsztackie, to pewna jednak, że człowiek z epoki halsztackiej czy neandertalskiej, ba, że najbardziej pierwotny człowiek jaskiniowy, nie byłby zdolny do dokonania takiej zbrodni, jaka jest dziełem człowieka z epoki smoleńskiej, więc z r. 1940. Im bardziej to odkrycie stanie się kłopotliwe dla naszych sprzymierzeńców, tem bardziej my, Polacy, powinniśmy być razem. Byłoby grzechem nie do wybaczenia, gdyby ludzie w rządzie i ludzie poza rządem prześlepili tę chwilę osobliwą i wielką, wobec której wszystko inne jest małe.

Mała jest ambicja jednostek i równie mała jest ambicja partyj, które od blisko dwóch lat nie mogą się wzajemnie „dogadać", które nie chcą siąść przy wspólnym stole. I mała jest ambicja tych, którzy siedzą przy stole obrad, a nie chcą dopuścić innych; którzy nie widzą tych innych. A przecież ci drudzy są, żyją o miedzę, którą dzisiaj trzeba przekroczyć i spotkać się z wyciągniętemi rękami. Kiedyż to zrobić, jeżeli nie dzisiaj?

Wszystko inne jest małe, wielki jest ten grób pod Smoleńskiem, to olbrzymie, na przestrzeni całych dziejów całej ludzkości niespotkane nigdy jeszcze, castrum doloris.

ZYGMUNT NOWAKOWSKI

*) Skreślenia dokonane przez cenzurę angielską

Dalsza lista ofiar katyńskich

RAICHEL ZDZISŁAW M., ppor. ur. 1910 r. Znak rozpoznawczy z odciskiem Sanok, legit. urzędn. państw., wizytówki, połówka legitymacji odznaki Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii, koperta z listu.

ACHTELIK PAWEŁ, wojsk. 2 listy, kartka z zapiskami i świadectwo szczepienia Nr 3381.

CZEPURNO STEFAN, por.-lek. Legit. ofic. MSWojsk.

Nierozpoznany ppor. Pierścionek złoty damski z czerwonym kamieniem, prawdopodobnie rubinem lub koralem.

Nierozpoznany wojskowy. 8 kartki z zapiskami i 3 medaliki.

MAZAK... (nieczytelne), wojsk. 3 kartki pocztowe i list.

FABROWSKI ZYGMUNT STANISŁAW, por. ur. 7. 4. 1893 r. Legitymacja wydana w Toruniu, dowód osobisty, list, kartka pocztowa i różaniec z drzewa.

TRZEBIŃSKI TADEUSZ, ppor. ur. 2. 4. 1907 r. Ks. st. sł. ofic. i list

MICHALAK WŁADYSŁAW, ppor. Przed wojną zam. Warszawa, ul. Francuska 25. Prawo jazdy, 3 listy, 2 odcinki meldunkowe, figurka świętego i świadectwo szczepienia.

GAŁECKI ROMAN LUDWIK BRONISŁAW, ppor. Ks. st. sł. ofic., list, 2 kartki pocztowe, pismo Banku Handlowego i kalendarzyk na blaszce.

ORLIKOWSKI ANTONI, of. rez. lekarz-dentysta, zam. Warszawa, Plac 3 Krzyży 8. Legit. służbowa, dowód osobisty oraz karta wizytowa.

KOWALCZYK STANISŁAW, ppor. saperów, ur. 1910 r. Znak rozpoznawczy, 4 karty pocztowe i 2 wizytowe.

RZYMKIEWICZ ADAM STANISŁAW, ppor. ur. 1908 r. Ks. st. sł. ofic.

ZARĘBA PIOTR, wojskowy, ur. 5. 11. 1906 r. w Wilnie, zam. Wilno, ul. Makowa 17/19, technik-mechanik. Ks. st. sł. ofic., ks. oszcz. PKO., legit. urzędnika Monopolu Tytoniowego w Wilnie, 2 karty pocztowe i świadectwo szczepienia Nr 1024.

SKOTNICKI FRANCISZEK, por. 2 karty pocztowe, list, projekt domu nakreślony w Kozielsku z datą 3. 2. 1940 r. oraz św. szczep.

BOŁTYCKI LUDWIK, por. zam Warszawa, ul. Piusa XI-go nr 55. Prawo jazdy, zaświadczenie, 2 karty, list i odznaka 1 p. Leg.

KRUKOWSKI WŁADYSŁAW, ppor. Wizytówki, list, fotografie, 2 odcinki meldunkowe, kartka pocztowa i medalik z łańcuszkiem.

WOŁTYŃSKI ANTONI, wojsk. 2 karty pocztowe Heleny Minkiewicz, a) Warszawa, Al. 3-go Maja 2/11; b) Warszawa Sękocińska 2/11 oraz H. Modziard, Kraków, ul. Król. Jadwigi 7, monogram.

Nierozpoznany wojskowy. Kartka pocztowa, fotografia kobiety z dedykacją: „Kochanemu Mężowi — Zocha, Nowa Wilejka 27. VIII. 1939 r." medalik.

ŚWINARSKI CZESŁAW, wojsk. urodz. 1886 r. w Sokołowie, zam. Kostopol na Wołyniu. Ks. oszcz. PKO.

HRAPKOWICZ ALBIN, kpt. 73 pp. (Katowice). Legit. ofic. MSWojsk., pozwolenie na broń, wizytówki i cygarniczka.

HEILSZER MAKSYMILIAN, kpt. Przed wojną zam. Rawicz Wlkp., ul. Paderewskiego 38. Leg. ofic. MSWojsk., legit. PCK. i kartka pocztowa.

Nierozpoznany wojskowy. Legit. osob. MSWojsk. na nazwisko: kpt. Witold Butwiłło, 2 koperty listowe: Lenard Radziszewski — Kozielsk, urywek kartki pocztowej z dn. 16. 1. 1940 r. zaczynającej się od słów: „...Jerzy — piszę drugą ka..."

ŁOPUSZAŃSKI KAZIMIERZ, wojsk. Karty pocztowe, list od Haliny Łopuszańskiej, Lwów, ul. Orzeszkowej 5.

KUNDA EDMUND, of. rez., nauczyciel, zam. w Grodnie. Legitymacja urzędnika państwowego.

NIEKRASZ JAN KAZIMIERZ, of. rez., kawaler Krzyża Niepodległości i Krzyża Walecznych. Legit. obydwu powyższych odznaczeń, legit. urzędn. państw., legit. Tow. Wędkarskiego, list i świad. szczep.

Nierozpoznany Kawaler Krzyża Virtuti Militari. Kartka pocztowa, sowiecki recepis pocztowy i krzyż V. M.

KIWASIEWICZ CZESŁAW, ppor. 2 karty pocztowe.

SZYSZKOWSKI WITOLD STANISŁAW, ppor.-lekarz, dr. med. ur. 2. 5. 1896 r. przed wojną zam. Tomaszów Mazowiecki. Ks. st. sł. ofic., legit. urzędn. państw., rozkaz wyjazdu, karta przydziału wojennego, 2 wizytówki, kartka pocztowa, pismo PCK. z dn. 12. 12. 1936 r.

CHĄDZYŃSKI BRONISŁAW, kpt. List i medalik z łańcuszkiem.

TROCHIMOWICZ WACŁAW, ppor.-lekarz. urodz. 7. 9. 1907 r. zam. Góra Kalwaria. Znak rozpozn., leg. of. MSWojsk., ks. oszcz. PKO.

ŁOJEK JÓZEF, ppor. ur. 1. 3. 1912 r. Ks. st. sł. ofic. i papierośnica

KOWALEWSKI WŁADYSŁAW MICHAŁ, por. Legit. ofic. MSWojsk., 2 legit. Zw. Ofic. Rezerwy, prawo jazdy, pozwolenie na broń i listy.

DĄBROWSKI (imię nieczyt.), wojsk. Kwit na odebrane przedmioty, 2 listy przy czym jeden z nich pisany na maszynie z Krakowa w dniu 14. 12. 1939 r. „Kochany Janku!", kończy się słowami: „ściskam Cię Fred", wieczne pióro i ołówek.

RUTKOWSKI TOMASZ, ppor. 79 pp. Legit. urzędn. państw., legit. odznaki 79 pp., list, 2 karty badań i zaświadczenie o pobycie na kuracji w szpitalu św. Jakuba w Wilnie.

ZIELIŃSKI CZESŁAW STEFAN, ppor. Ks. st. sł. ofic.

MŁYNARCZYK LUDWIK, ppor. 2 listy i kartka pocztowa, której nadawcą jest E. Młynarczyk; Wierzbnik, ul. Wigury nr 110 d.

OPALIŃSKI EUGENIUSZ, ppor. ur. 1912 r. w Siedlcach. Znak rozpoznawczy, ks. st. sł. ofic., pozwolenie na broń, kartka pocztowa i list.

TUCHOLSKI TADEUSZ, ofic. rez. dr. docent Politechniki Warsz. Legit. urzędn. państw., medalik i miniaturka słonia — amulet.

GĄSOWSKI KAZIMIERZ, ppor. Ks. st. sł. ofic., karty pocztowe, list, opaska Czerwonego Krzyża, różaniec i świad. szczep. Nr 3968.

MISIEWICZ JAN, wojsk. ur. 1908 r. zam. Warszawa. Telegram, znak rozpoznawczy z odciskiem Warszawa-Miasto 3.

SOWA JÓZEF, cywilny. List, pisany z Kozielska do Heleny Sowa — Boryk, woj. Tarnopol.

ZIĘTEK WINCENTY, wojsk syn Jana. Urzędn. Zw. Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Znak rozpoznawczy, legit. Zw. Spółdzielni Roln. R. P., oraz świad. szczep.

KARBOWNICZEK MARIAN, wojsk., syn Józefa. List z Ząbkowic, recepis pocztowy i świad. szczep. w Kozielsku.

OLEJNICZAK LEON por. List z Łodzi, ul. Jerzego 5/7, oraz medalik z łańcuszkiem.

DOWBÓR MICHAŁ, por. Ks. st. sł. ofic., pismo wojskowe, odznaka wojskowa oraz odznaka Korpusu gen. Dowbora-Muśnickiego.

WOŁĄGIEWICZ ANTONI JÓZEF, ppor. ur. 10/22. 3. 1898 r. Metryka urodzenia, świadectwo dojrzałości wyd. w Suwałkach, dyplom Szkoły Politechniki Gdańskiej, świadectwo Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, zaświadczenie Zakładów Amunicyjnych „Pocisk" w Warszawie, dowód osobisty, legit. urzędn. państw., leg. członkowska Pracown. Spółdzielni Kredytowej w Warszawie.

SŁUBICKI STEFAN, wojsk., syn Stanisława. Legitymacja Medalu Niepodległości i świadectwo szczepienia.

ZALESKI WINCENTY, wojsk. inżynier-leśnik. Legit. urz. państw., wystawiona w Łucku, wizytówki i drewniana cygarniczka.

RAWICKI BENEDYKT BENJAMIN, ppor. Ks. st. sł. ofic., karty pocztowe i list.

OTTO MARIAN PIOTR, ppor. ur. 1907 r. Zaświadczenie rejestracyjne, 2 odcinki zameldowania, leg. Klubu Prac. f-my „Scheibler i Grohman" w Łodzi, ks. st. sł. ofic., metryka urodzenia, fotografia, list, karty pocztowe i ołówek metalowy.

LORENC JERZY, wojsk., syn Antoniego. Połówka karty pocztowej, medalik i świad. szczep. Nr 1086.

JAKUBOWSKI HENRYK, ppor. mgr. farm. Karta przydziału wojennego, telegram, 2 karty pocztowe i medalik z łańcuszkiem.

SZMERNER SZYMON, ofic. rez. lekarz, ur. 23. 1. 1902 r. w Warszawie, zam. Warszawa, ul. Komitetowa 3/7, dyplom lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, dowód osobisty, 2 karty pocztowe, list, Władysława Szmernera, Warszawa, ul. Złota 42/4.

SZYMAŃSKI KAZIMIERZ, ppor. Legit. urzędn. państw. i list.

CHARKÓW PIOTR, ppor. nauczyciel w Jastrzębcu. Leg. urzędn. Państw., 4 karty pocztowe i fotografia kobiety.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.00
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Realizacja kart naftowych

Jak nas informują, kupony kart naftowych Nr 7 i 8 można realizować do końca bieżącego miesiąca — po tym terminie stracą one swą ważność.

Wydawanie jaj

Masłosojuz zawiadamia, że na kartki lipcowe br. będą wydawane jaja dla ludności miejscowej do 15 sierpnia 1943 r.

Napływ młodych sił do rzemiosła i przemysłu

W ostatnich czasach zauważono coraz silniejszy dopływ młodych sił uczniowskich zarówno do przemysłu, jak i do rzemiosła. Wyróżniające nasilenie zjawisko to przybrało szczególnie w odniesieniu do okręgu radomskiego .W 1940 r. na 7.000 zarejestrowanych rzemieślników w okręgu radomskim przypadało 800 uczniów. Obecnie okręg radomski liczy 12.000 rejestrowanych rzemieślników i 4.000 uczniów. Jak wynika, liczba uczniów w stosunku do rzemieślników wynosiła w 1940 r, 11,1%, w 1943 — 33,3%. Liczba samych uczniów w 1943 r. wzrosła — w porównaniu do 1940 r. — o 400%.

Znaleziono w tramwajach

W czasie od dnia 11-go do 20-go bm.: 4 parasolki, płaszcz ,rękawiczki, teczkę, klucz, dokumenty, oraz szereg innych przedmiotów; odebrać je można w biurze ruchu, Wulecka 4 tel. 298-90 (wewn. 20).

Echa wystawy rolniczej

Stacja nasiennicza we Lwowie

Stacja nasiennicza we Lwowie przedstawiła zwiedzającym wystawę rolniczą — sprawozdanie za ostatnie dwa lata pracy. Była tam więc szczegółowa statystyka wydanych do siewu nasion ziarna zbożowego, nasion traw pastewnych, oleistych — i ziemniaków do sadzenia. Liczby podane pozwalały poważnie doceniać pracę stacji; widać przy tym było, że świadczenia jej w drugim roku jej pracy bardzo znacznie wzrosły.

Dla fachowców, jak i dla pospolitych gości wystawy interesującym był prócz tego pokaz porozpinanych na deskach pełnych roślin zbożowych i oleistych, a to z korzeniem i z owocostanem. Pokaz ten był bardzo instruktywny; pozwalał na porównywanie.

Był w tym także ciekawy szczegół, który informował o dotychczasowej pracy na polu doboru gatunków siewnych — a tym były wyraźnego pochodzenia ich nazwy, jak np. dla pszenic: zwartka jasna, graniatka zachodnia, ostka grubokłosa, ostka chłopecka — a w innych np. jęczmień skrzeczowicki, owies antonińskí, biały mazur, wczesny oberek. Znać w tym trwały wkład doświadczalniczej pracy polskiego rolnika-naukowca. Nieprzerwanie tę pracę kontynuują Puławy.

Na P. K. Op. złożyli:

Na Wołyniaków złożyli: mieszkańcy Zboisk Nowych zł 904, mieszkańcy Hołoska Nowego zł 625, mieszkańcy Hołoska Wielkiego zł 155, Unja Strażacka zł 662, mieszkańcy Krotoszyna zł 1550. — Z okazji pozbycia się lokatorów P. B. na Wołyniaków zł 127. Mieszkańcy Pasiek Łyczakowskich na Wołyniaków 1229. — Kursy Przygotowawcze do szkół zawodowych na Wołyniaków 512 zł kl. F, 210 zł kl. A, 180 zł kl. G, 6 zł kl. E, 110 zł kl. C, 20 zł grono profesorów. — Uczniowie i profesorowie Państw. Tech. Szkoły Zawod. na P. K. Op. zł 560. — Pracownicy „Desinfektion" na Wołyniaków zł 1150. — Warsztaty i Laboratorium Maszynowe ul. Ujejskiego na Wołyniaków zł 600. — Mieszkańcy wsi Siemianówka na Wołyniaków zł 3,300. — P. Ludwik Zienkiewicz na Wołyniaków zł 100. — Pracownicy Miejskiej Kolei Elektrycznej Oddział II (Gabrielówka) złożyli na uchodźców Wołyńskich łącznie w dniach 19, 20, 21 i 26 VII.: zł 1,215, porcyj zup z chlebem 422, porcyj zup 200, porcyj chleba 150, litrów mleka 40, sztuk papierosów 2670. — Personel Szpitala Wojskowego Głowińskiego 7 za miesiąc lipiec złożył zł 588. — Pracownicy firmy „Karpaty", Rafineria Lwów, Żółkiewska 207 złożyli na P. K. Op. za lipiec zł 1074. — Pracownicy V. H. B. Nr 1 za lipiec zł 78.

Papierzyska na przemiał

Ujęta w scentralizowaną administrację akcja zbiórki i zużytkowania starego papieru funkcjonuje sprawnie. We Lwowie jej centrala.

Boczna uliczka, ciche podwórko i dwa mroczne wnętrza zawalone papierową i książkową starzyzną. Przy długim stole odbywa się sortowanie materiału według jego rodzaju. Więc np. książkę każdą trzeba odrzeć z okładek — wnętrze na stos makulatury, tektury wiąże się po 30—40 sztuk razem.

W przerwach między godzinami pracy głuche cmentarzysko papierów nabiera życia, grube księgi handlowe, faktury, rejestry, rachunki, korespondencje... mówią. Zielono-czerwone stemplowe znaczki austriackie wskazują na czas działania tego, co w zwięzłych zapiskach stwierdzono — a więc o wielkim ruchu handlowym, który tędy przez Lwów, szedł po odwiecznym szlaku handlowym i kulturalnym. Odsłaniają się w tym także małe obrazki z życia Lwowa i jego okolnej ziemi. Wszystko to zmieszane: miejsca. czasy, ludzie — czeka na chwilę, kiedy z rozkazu kierownika składnicy przejmie to Charon w postaci szofera i na swojej pojemnej łodzi wozu ciężarowego przewiezie cały ten świat w krainę zapomnienia, niebytu — do fabryki papieru na przemiał — do Kochawiny, do Pfujny koło Żółkwi, a nawet i dalej.

Chciwy konserwator każdego zapisanego strzępu może pokusiłby się o segregowanie tych papierzysków według zasad archiwum i próbowałby niejedno stąd włączać do zbiorów archiwalnych, lecz trzeźwy materiałobiorca inne ma na to poglądy. Dla niego te akta dzielą się na „oryginalne akta wolne od twardych okładek", dla których handlowym równoważnikiem jest kwota 12 zł., „białe akta sortowane" — 16.90 zł. i „białe akta sortowane pod gwarancją wolne od klamer, drutu i nici, ułożone arkuszami", za jakie się płaci 19.30 zł. A jeśliby komu zbierało się na żal, że zniszczeją stare roczniki „Tygodnika Ilustrowanego" (taryfa dla nich 7.40 zł.), niech wie, iż pięćkroć razy więcej warte są „bezdrzewne białe wióry" — bo za nie przetwórca płaci po 37.50 zł.

Tak się bowiem wszystko oceniać winno, jaki z czego pożytek wypłynie. Z tego zaś, co dziś bezużytecznym śmietniskiem zalega papierzane rupieciarnie, będze pożyteczny papier, na którym znowu będzie człowiek kładł znaki swych myśli, uczuć i woli.

Pogotowie przeciwlotnicze w każdym domu

W związku z wojną i lotniczymi atakami, ludność cywilna na terenie Generalnego Gubernatorstwa, winna jak najlepiej przygotować się przeciwko niebezpieczeństwu bomb samolotów nieprzyjacielskich. Przygotowanie to odnosi się również do ludności tych terenów, które dotychczas nie były bombardowane.

Pogotowie przeciwlotnicze musi być wszędzie i o każdej porze tak zorganizowane, aby do akcji ratunkowej można było przystąpić natychmiast. Przede wszystkim w dostatecznej ilości stale musi być przygotowany piasek i woda, a sprzęt obrony przeciwlotniczej winien znajdować się w najlepszym stanie. Ostatnie ataki lotnicze wykazały, że woda i piasek muszą się znajdować nie tylko w poszczególnych mieszkaniach domu, lecz również i na klatkach schodowych, a nawet w schronach; może bowiem zajść konieczność gaszenia pożaru w piwnicy. Również koniecznym jest, ażeby ubranie służby ochrony przeciwlotniczej było wilgotne; trzeba się liczyć bowiem z ewentualną koniecznością przejścia przez ścianę ognia. Ponadto należy przygotować chustki do zwilżania, nieodzowne przy silniejszym wytworzeniu się dymu. Szczególne niebezpieczeństwo zagraża ze strony węgla, gdy ten leży na składzie w pobliżu schronu. W związku z wywiązującym się dwutlenkiem węgla w czasie ognia, zaleca się węgiel usunąć z zagrożonej strefy.

Przeprowadzenie powyższych zarządzeń da podstawę do zwiększenia obronności i umożliwi skuteczne przeciwdziałanie nalotom nieprzyjacielskim.

Kurs dla instruktorów rolnych

Niedawno temu odbył się trzeci z kolei przeszkoleniowy kurs dla instruktorów rolnych okręgu krakowskiego i lwowskiego . Wczasie dwudniowych wykładów kursu prelegenci omówili problemy związane z gospodarką paszy zakładów rolnych. Oprócz teoretycznych wiadomości uczestnicy kursu otrzymali praktyczne, poglądowe przeszkolenie w kilku gospodarstwach rolnych. Najwięcej uwagi poświęcono metodom uprawy roślin pastewnych, co do których słuchacze otrzymali szczegółowe i praktyczne podręczniki.

Wspólnoty rosną

Organizowanie Wspólnot Pracy w rzemiośle w G. G. przybiera coraz szersze kręgi. W zakresie rzemiosła drzewnego powołano już do życia 30 Wspólnot; w stadium organizacji znajduje się dalszych 14 Wspólnot. Na odcinku rzemiosła odzieżowego zarejestrowano dotychczas 10 Wspólnot.

TABELE POTRĄCEŃ

Jednolitej składki ubezpieczeniowej, obowiązującej od 1. lipca 1948 r., oraz podatku dochodowego od uposażeń wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Tabela powyższa zawiera potrącenia jednolitej składki ubezpieczeniowej dla obowiązkowo ubezpieczonych pracowników.

Ponieważ tabela obejmuje nadto potrącenia podatku dochodowego od uposażeń, przeto stanowi dla pracodawcy cenny materiał pomocniczy.

Dodane są również wyczerpujące objaśnienia.

Tabele można zamawiać w cenie zł. 5.50 w każdej Ubezpieczalni Społecznej.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

FARBY
wszelkich kolorów pierwszorzędnej jakości
TALK TECHNICZNY, — KIT w kilku gatunkach, NATRIUM BISULFAT. — Ceny niskie.
„SAMAR" — Kraków,
Zielona 10, telefon 114—32. 3553

BARWNIKI
DO FARBOWANIA tkanin
KOLORYT
BARWINEK
OKOLIT
HAK
WARSZAWA ZIELNA 29

BARWNIKI
do tkanin
„OLSTAR" — „ZORZA"
MUCHOŁAPKI
po cenach fabrycznych poleca
„SKŁADNICA WOLSKA"
WARSZAWA, ulica Chłodna 68.

S. BIEŃKOWSKI
WARSZAWA
Marszałkowska 102 — sklep 30
poleca i wysyła za zaliczeniem:
1) GALANTERIĘ RÓŻNĄ (grzebienie, igły, wsuwki itp.)
2) SPRZĘT WĘDKARSKI (haczyki, żyłki, błystki, sieci)
Duży wybór. Ceny niskie.

KUPNO — SPRZEDAŻ

„ŚWIAT i ŻYCIE" kupię. — Listy z ceną Gaz. Lw. 25701

PROJEKTOR 8 milimetrowy kupi Fotospezialgeschäft J. Gursching, Lwów Piłsudskiego 11. 3659

FUTRO męskie tchórze stan dobry, pelerynkę z lisa srebrnego sprzedam Tarnowskiego 24, m. 1, od 1—5.

BARAKI na biura zaraz kupimy. Wielkość możliwie 20×10 m. Zgłoszenia: Karl Rosenberger, Fabryka marmelady Lwów Paulinówstr. 16/21

BIEL cynkową, farby ziemne wszelkich gatunków wagonowo i w półhurcie dostarcza natychmiast Dobrowolski & Morbitzer. Kraków, ul. Jagiellońska 11, tel. 100-10 i 155-63

BARWNIKI — Barwina Ludowa. Okolit, Dobrolin, bibułki papierosowe tylko hurtowo sprzedaje: I. Rund Warszawa, ul. Rynkowa 1 1sklep 76

KUPUJĘ WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI różnej treści Księgarnia M. KOWALSKI, Lwów. LEGIONÓW 31.

„ŚWIAT i ŻYCIE" ENCYKLOPEDIĘ komplet, pojedyncze tomy lub zeszyty kupuje M KOWALSKI — Lwów LEGIONÓW 31. 3199

MŁYŃSKIE MASZYNY — kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie dostarcza: „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9 tel. 8-18-64

ROWER chłopięcy do sprzedania. — Wiadomość ul. Potockiego 24, III. p. mieszkanie 11 / 27361

FOTOMATERIAŁY — PRZYBORY „Fo-Fo Ra" Lwów, Chorążczyzny 5.

ZŁOTA dla celów dentystycznych — ŻĄDAJ JEDYNIE z firmy JAN WOJTYCH, Lwów, Akademicka 8. GWARANTOWANE BLACHY na korony, luty, złoto do lania 3271

SPRZEDAM PANTOFLE czarne 38, BLUZKĘ damską białą i CERATKI dziecinne. Kochanowskiego 12, m. 2.

KUPIĘ maszynkę do lodów, plecak, złoty pierścionek, branzoletkę i spodnie dług. 1.20 m. Skup, Krakowska 3

LEPY przedwojennej jakości najtaniej Jan Zaniewicki, Warszawa, ul. Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem. 3596

ZGRZEBŁA! Tarła! Zgrzebła białe kryte prima do czesania krów. Tarła gospodarcze kuchennej białe solidnie wykonane poleca firma Joseph Hefka, Kraków, Jasna 10. 3550

SPRZEDAM tapczan dwuosobowy — nieużywany, ul. Hoffmana 7, m. 6.

BRATRURĘ gazową sprzedam, ulica Tokarzewskiego 33, m. 6. 27865

POLECENIA GODNE FIRMY

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy. tel. 291-01.

AGENTÓW portretowych na portrety „Semi-Email" poszukuje Zakład Portretowy Nawrocki — Kielce 3173

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

RESTAURACJĘ z koncesją we Lwowie lub na prowincji z przydziałem przystąpię do spółki lub wydzierżawię od właściciela. Gaz. Lw. 27491

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika, sztychy

KSIĄŻKOWY KALENDARZ ROLNICZY na 1943 rok, bogato ilustrowany, cena 3 zł, poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. Dla odsprzedawców rabat. Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 3506

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI — LWÓW, KOPERNIKA 12 — kupno i sprzedaż książek polskich z różnych dziedzin wiedzy. 3390

PLUSKWY zagrażają zdrowiu! Desynfekcje mieszkań „Gazochemia", Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06. 3168

ZEGARY elektryczne, ŻARÓWKI — sprzedaje, — PŁYTY gramofonowe (łom), kupuje Foto-Elektro-Laboratorium A. ŚWITALSKI — Lwów — SIENKIEWICZA 2. 3528

OBRĘCZE BUKOWE, ZABAWKI. — Lwów, ul. Zielona jeden. 3521

CHUSTKI na głowę — przędza — jedwab — nici c. c. t. ceny hurtowe mały komplet 350 zł., duży 650 zł. po otrzymaniu gotówki wysyłą — „Przedstawiciel" — Jaśliska über Krosno 3431

FARBOWANIE na wszystkie kolory. LEGIONÓW 23 (w podwórzu). 3379

PP. LEKARZOM, SZPITALOM — LECZNICOM polecamy instrumenty chirurgiczne, aparaty do ciśnienia krwi i odmy, materiał do szycia, — meble lekarskie, wyroby gumowe — „Telka" Sp. z o. o., Warszawa — Jasna 18, m. 20, telefon 267—99.

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 19 tel. 263 33 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

POSAD POSZUKUJA

POLKA młoda, silna, zdrowa, poszukuje pracy w kuchni lub restauracji. Adres: Wronowskich 8, m. 28 Anna Hondz. v

MŁODA zdolna buchalterka (Polka) pisze na maszynie w języku niemieckim, polskim, ukraińskim, zna perfekt język ukraiński w piśmie i słowie, poszukuje pracy biurowej w okolicy Lwowa (prowincja folwark) od 1-go. Listy Gaz. Lw. 27740:

MAŁŻEŃSTWA

DO KART ROZPOZNAWCZYCH — (Kennkarte) legalizację dokumentów i wypełnienie druków szybko i tanio załatwia Konc. biuro podań i tłumaczeń Dra E. Griega Lwów Sykstuska 14, I. p., Tel. 276—26 3233

CHCESZ dobrze ożenić się, wyjść zamąż, szczęście osięgnąć, nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować „Studio" Warszawa C 1, Skrzynka pocztowa 322. 3558

WYTWORNA jasno blondyna 21 letnia, o niespotykanie zgrabnych nogach i ładnej buzi, — poszukuje wytwornego pana na wysokim stanowisku, finansowo niezależnego. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 3570

OŻENIĘ kolegę lekarza wet. lat 33 z panną bez przeszkości o nieprzeciętnym umyśle i charakterze, domatorkę z wykształceniem średniem. — Pośrednictwo rodziny możliwe. Listy z fotografią Gaz. Lw. 27667:

ROZWÓDKA nie z własnej winy — szatynka lat 32, średniego wzrostu, średniej tuszy, bardzo sympat. miła, domatorka i gospodarna poszukuje spólnika do otwarcia sklepu posiada potrzebną gotówkę, pożądani wdowcy do lat 45. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 27403

† NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy śp. JULIANA OBIRKA, drukarza, b. wiceprezydenta m. Lwowa, odprawione zostanie w czwartek dnia 29. lipca br. o godz. 8.30 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców przy ul. Piekarskiej, przy głównym ołtarzu — na które zapraszają Koledzy.

† ś. p. RÓŻA z Dzwonkowskich ŁUKASIEWICZOWA, wdowa po profesorze U. J. K. Dziecko Marii Sacre Coeur, urodzona w Gromniku 1. kwietnia 1874 r., zmarła dnia 26. lipca 1943 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzona Św. Sakramentami. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w środę dnia 28. lipca br. o godzinie 12-tej w południe z Domu Przedpogrzebowego przy ulicy Kochanowskiego l. 34 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego. Rodzina.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy ś. p. Zmarłej odprawione zostanie w czwartek dnia 29. lipca 1943 r., o godz. 9-tej rano w kościele parafialnym Św. Marii Magdaleny. v

† ś. p. EDWARD MACEDOŃSKI, zmarł 26. lipca 1943 r. po krótkich a ciężkich cierpieniach zaopatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 28. — Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 28. lipca 1943. r., o godz. 4-tej po poł. z krypty OO. Reformatów na cmentarz Janowski na który zapraszają Krewnych i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni Żona, Rodzice i Siostra.

† ś. P. Dr. JAN SMEREKA, Doc. U. J. K sekretarz Pol. Tow. Filologicznego, zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 25. 7. 1943 r. przeżywszy lat 48. — Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 28. 7 1943 o godz. 16. z kaplicy OO. Reformatów przy ul. Janowskiej na cmentarz Janowski, o czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni Żona z synkiem Matka i Rodzina

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najdroższej Żony — Matki i Babki ś. p ANNY FOLTY odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA w środę dnia 4-go sierpnia 1943 r., o goz. 7-mej rano w kościele parafialnym Św. Marii Magdaleny, na którą zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Mąż, Dzieci i Wnuki.

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi nieodżałowanej matce i babci — ś. p. LEOPOLDYNIE PASŁAWSKIEJ, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie. Dzieci i Wnuki.

WDOWA lat 52, po urzędniku sądowym, samotna, dobra gospodyni lubiąca gospodarstwo wiejskie, pragnęłaby poznać pana bezwzględnie prawego charakteru odpowiadającego latami sobie, może być na prowincji; cel matr. Gaz. Lw. 27578

WDOWA urzęd. lat 37, wyjdzie zamąż za kulturalnego, uczciwego, dobrego pana. Listy Gaz. Lw. 27655

INTEL. samotna wdowa po urzędniku, pozna poważnego i solidnego pana w celu matr. Listy tylko poważne do Gaz. Lw. 27736:

WDOWA krawczyni, lat 39, samotna mieszkanie własne, pozna wdowca lub kawalera, może być ułomny — cel matr. Listy Gaz. Lw. 27849:

PRZYSTOJNY lat 23 pozna ładną młodą dziewczynkę. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 27850:

LOKALE

NOWOCZESNĄ DESYNFEKCJĘ lokali przeprowadza solidnie firma — „AZOT", Lwów, pl. Dominikański 1, telefon 260-84. 3572

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią z meblami, okolica Bajek, Listy Admin: Gaz. Lw 27738

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie pełnokomfortowe z gazem z czynną łazienką przy ul. Tarnowskiego na 1 pokój i kuchnia ewent. 2 pokoje, kuchnia, z gazem w okolicach Łyczaków, Kochanowskiego i boczne. Listy do Gaz. Lw. 27566

POSZUKUJEMY garażu na samochód ciężarowy w pobliżu pl. Gołuchowskich. Zgłoszenia pl. Gołuchowskich 11, m. 1. 27617

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią obok Politechniki na pokój z kuchnią. — Listy Gaz. Lw. 27534

REICHSDEUTSCHER z prowincji poszukuje komfortowy niekrępujący pokój na 2 dni tygodniowo. Listy Biuro „Reklama" Sykstuska nr 21.

POSZUKUJEMY dla kierownika naszej firmy 1—2 pokoi umeblowanych z używaniem łazienki i klozetu w porządnym domu. Zgłoszenia do firmy: Lichtinger & Ung. Lwów — Źródlana 11. Telefon 238—02. v

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego za dobrą zapłatą. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 27701

DO wynajęcia pojedynczym osobom lub rodzinie mieszkanie w ogrodzie: pokój umeblowany i kuchnia, dobre powietrze blisko kąpieli. Informacje listownie: Krajewska, Felsztyn — koło Sambora. 3639

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią — z gazem lub dwa pokoje dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 27692:

POKOJU z kuchnią gazem, łazienką poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 27695:

NIEMIEC - architekt poszukuje natychmiast elegancko umeblowanego pokoju. Listy Gaz. Lw. 27895:

SŁONECZNEGO, umeblowanego pokoju z łazienką i używalnością kuchni poszukuje młoda pani w okolicy ul. Zygmuntowskiej. Zgłoszenia: Gaz. Lwow. nr. 27835

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią — komfort najchętniej okolica ul. Gródeckiej, L. Sapiehy oraz boczne tych ulic. Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Koszta remontu zwrócę. Wiadomość ul. Niemcewicza nr 42, mieszkania 9. 27668

WOLNE POSADY

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO — BUDOWLANE poszukuje murarzy, cieśli, robotników. — Respektowane Ausweisy. Sprawy Arbeitsamtu załatwia firma. Zusatze i wyżywienie zapewnione. Listy Gaz. Lw. 27762

POSZUKUJEMY obermechanika ślusarza tokarza do warsztatu M. T. S. w Koniuszkach Siemianowskich koło Rudek. Mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia na miejscu — lub pisemnie 27635

SIŁY żeńskie od lat 14-tu zostaną przyjęte do lekkich robót (plewienie trawy). Ausweis kolejowy, Zusatze I i II zapewnione. Zgłoszenia Lwów Grochowska 8. 27601

ASA. GLASFABRIK STRYJ, poszukuje natychmiast ślusarzy, tokarzy, stolarzy, blacharzy, monterów gazowych, elektrycznych monterów służbę wartowniczą i robotników. Mieszkanie fabryczne i kuchnia do dyspozycji. Zgłoszenia ASA, Verkaufszentrale, Lwów, Królewska 9. 27515

POSZUKUJE się krawczyni do dworu blisko Lwowa na krótki okres — z pełnym utrzymaniem. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 3677:

NATYCHMIAST poszukujemy dla naszego Centralnego Biura biegłego buchaltera i doskonałego buchaltera płac ze znajomością języka niemieckiego, tudzież 2 stenotypistki lub maszynistki do niemieckiej korespondencji. Listy Gaz. Lw. 27429

POLSKA firma budowlana na prowincji poszukuje urzędnika do załatwiania spraw w Urzędach Niemieckich, zakup materiałów drzewnych. Pożądany fachowiec budowlany lub drzewny. Oferty do Admin: Gaz. Lw. nr 27422

TECHNIK lub DROGOMISTRZ — z praktyką jako kierownicy budów we Lwowie, poszukiwani. Szybkie listy do Gaz. Lw. 27302

DOCHODZĄCA potrzebna. Węglińskich 9, mieszk. 8. 27284

PRZYJMĘ dziewczynę umiejącą gotować i znającą gospodarstwo wiejskie. Dobre warunki. Listopada 28, mieszk. cztery. 27287

FRYZJER męski i praktykant potrzebni. Zofii 11. 27237

POSZUKUJEMY od zaraz dla naszego oddziału w mieście powiatowym Galicji Schachtmeistrów i przodowników, obeznanych z budową dróg. Pierwszeństwo ze znajomością języka niemieckiego. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. — Listy Gazeta Lwowska 26823

POSZUKUJEMY do prac na wyjazd wszelkiego rodzaju RZEMIEŚLNIKÓW i ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych. Zapewnia się bezpłatnie ubranie, mieszkanie i dobre wyżywienie jak również pracę akordową: Zgłoszenia pojedyncze i grupowe: Friedrich Heuser, Lwów, ulica TARNOWSKIEGO nr 33, codziennie od godziny 2—7 3556

PRZYJMIEMY NATYCHMIAST do naszych warsztatów RZEMIEŚLNIKÓW SAMOCHODOWYCH: ŚLUSARZY, KOWALI i STELMACHÓW WEDŁUG STAWEK dla REICHSDEUTSCHERÓW ZAPEWNIONE. — Zgłoszenia: AUTOHAUS „GALIZIEN" Lwów. Adolf Hitler Ring 35

HURTOWNIA Apteczna „Farmag" pl. Gołuchowskich 11, poszukuje od zaraz robotników do pakowania.

PRZYJMĘ dziewczynę do dziecka i pomocy domowej. Mikołaja Reja 9, mieszkania 10. v

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast rymarzy, siodlarzy oraz robotników do budowy torów. Zgłaszać się w biurze Personalnym Wulecka 4. 3648

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast strażaków. Zgłaszać się w biurze Personalnym — Wulecka 4. 3649

ELEKTRYKÓW i pomocników, którzy pracowali na sieci, przyjmie natychmiast do objęcia pracy na dobrych warunkach. Zgłoszenia tylko osobiste „Elektryka i Technika" — Stryj, Hanzastr. 1, tel. 266. 3631

5 SZOFERÓW mechaników przyjmie zaraz firma Baculit Industrie u. Handelsges. m. b. H. Krakau — Abt. Bacon Konservenfabrik Lemberg. Zgłoszenia: Żółkiewska 223/25 Transport. 27859

ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych, młodszych mężczyzn do lekkiej pracy poszukują W. Betrieb. Możliwość zwolnienia z Baudienstu. Zgłoszenia Vereinigte Betriebe, Hetmańska 6.

NAUKA

WPISY na NAUKĘ NIEMIECKIEGO na SIERPIEŃ: tylko GŁĘBOKA 18, dziś od 11—8. Początki i konwersacja dla młodzieży i dorosłych. — SZYBKO! Zniżki tylko w wakacje.

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia. Informacje: Mgr. S. Fediai — Warszawa. Smolna 34, m. 4. 2903

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. — Lwów, ul. SYKSTUSKA nr 63, telefon 260-22. 3179

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

LEGALIZACJĘ odpisów METRYK dokonuje jedyny zaprzys. przez Sąd Niemiecki TŁUMACZ dla jęz. ŁACIŃSKIEGO. Lwów, BRAJEROWSKA (Malzgasse) 10 I. p. Tel. 108-65

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryniwskyj ul. Dąbczańskiej 7 m. 4 (boczna Ossolińskich) g 8-9 i 16-18 tel. 263-46

ŁAPIĘ oczka w pończochach maszynowo i ręcznie. Wiadomość ul. Gródecka 65, I. p., obok remizy tramw.

DZIEWCZYNKĘ 14-letnią intelig. do dziecka lub pomocy w gospodarstwie w troskliwe ręce za utrzymanie oddam na prowincję lub Lwów. Listy do Gaz. Lw. 27405

PRZEDSTAWICIELSTWO NA WARSZAWĘ fabryk lub hurtowni obejmie energiczny handlowiec, posiadający w Warszawie biura, magazyny, kapitał Oferty „Przedstawicielstwo" do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek — Warszawa, Marszałkowska 115. 3009

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215—98.

PRZEPROWADZKI, PRZEWÓZ KAS PIANIN, FORTEPIANÓW — oraz zwózka wagonów, wykonuje Michał Kostyrka — ZADWÓRZAŃSKA 4 — mieszk. 1. Telefon 271-65 26569

RĘKAWICZKI szyję z dostarczonego materiału, przyjmuję naprawki; Dwernickiego 7, m. 4. 27709

SWAT dyskretny pośredniczy w małżeństwach. Zgłoszenia: M. Suda — Zborów, Sahajdacznego 10. 3640

WEZMĘ za swoje dziewczynkę 3—4 letnią blondynkę o niebieskich oczach. Listy Gaz. Lw. 27690

ZGUBY

ZGUBIONO KSIĄŻKĘ francuską — wraz z rękopisami w tramwaju 10, w sobotę 24. lipca. Zwrot za wynagrodzeniem: KSIĘGARNIA M. KOWALSKI, LEGIONÓW 19. 3656

ZGUBIONO dnia 22. 7. 1943. Ausweis wystawiony przez firmę Landwirtschaftliche Zentralstelle Distriktstelle Galizien, Lemberg, paszport, książkę wojskową na placu Krakowskim. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Stanisław Franczuk, ul. Skarbkowska 25, mieszk. 9. 27598

DNIA 21. 7. 1943. skradziono w tramwaju portfel z dowodem osobistym:: Ausweis, Ostbahn, nr 3186 z 1. I. 1943 na nazwisko Witold Thullie Lwów, ul. Dwernickiego 30 mieszkanie sześć. 27564

DNIA 6. lipca 1943 skradziono z mieszkania przy ul. Wiśniowieckich 10 płaszcz wraz z legitymacją (Ausweis) wystawioną przez Ukraiński Komitet na nazw. Łysenko Anna.

ZGUBIONO Ausweis wraz z dokumentami na nazwisko Kazimierz Jabłoński, wydany przez Distrikts-Gebaudeverwaltung. v

22. 7. 1943 zgubiono w tramw. „6" Ausweis kolejowy na nazwisko — Agnieszka Bidzińska, Lwów, ulica Piastów 8 b v

SKRADZIONO dnia 11. 6. Kennkartę nr 5.461, wydaną przez Kreishauptmanschaft Dębica na nazwisko Elżbieta Wenta. 3647

ZGUBIONO dnia 24. 7. Ausweis kolejowy na nazwisko Filipski Franciszek, Lewandówka, Podleśna 4. v

ZGUBIONO KARTĘ na opony wystawioną na firmę Kurt Hein — Lwów, Hauptstr. 4, na samochód osobowy Ost 110265:

DNIA 22. 7. 1943 zgubiono Ausweis i wyciąg metryki na nazwisko Żuk Henryk, Ausweis wydany z firmy Karpathen - Transport; nr Ausweisu 00438 v

CHLEB
z piekarni
R. JANOWSKIEGO
do nabycia we własnych sklepach:
1) ulica Romanowicza 10
2) ul. Zamarstynowska 64
Rejestracja kartek bez względu na miejsce zamieszkania. v

NAJLEPSZE, DŁUGOTRWAŁE
MUCHOŁAPKI „AHA"
Warsz. Fabr. Papierów Impregn. Biuro Sprzedaży na Gen. Gub.
B H ST. GARZTECKI,
Skład i ekspedycja: Warszawa, Tarczyńska 4, tel. 266 - 32. —
SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA
Wysyłka na prowincję za zalicz.

10.000 ZAMKNIĘĆ drezdeńskich kompletnych do lemoniadek — sprzedam. Kowalski K. Kraków, ul. Kołłątaja 11 m. 12. 3676



Książeczki do modlenia
w ozdobnych oprawach.
Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. Cennik na żądanie. —
Odsprzedawcom rabat.
KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów — Kopernika 12. 3636

SKRADZIONO Ausweis nr 111 wydany przez 9 Lederfabrik oraz metrykę urodzenia jakoteż kartę rejestracyjną Arbeitsamtu na nazwisko Helena Müller, Lwów, Starka 3

1000 ZŁ. NAGRODY otrzyma ten kto zwróci mi niebieską torebkę z Ausweisem którą dnia 23. 7. wieczorem na dworcu w Stanisławowie zgubiłam. Zawartość pieniężną może znalazca zatrzymać. — Lieselotte Schnürer, — Stanislau, — Adolf Hitlerstr. 7.

ZGUBIONO Ausweis studencki nr 200 wydany przez Staatliche Landwirtschaftliche Fachkurse Aussenstelle Dublany, Maria Romanowska. Zwrot za wynagrodzeniem. 27703

ZGUBIONO w parku Stryjskim zieloną torebkę z dowodem osobistym Anny Burak i Ausweisem na nazwisko Anna Wanio. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Długosza 37, m. 10. 27846

„ZNALAZCĘ" mojego portfelu, utraconego w poniedziałek 19. 7. rano na dworcu lwowskim upraszam usilnie o bezwarunkowy zwrot wszystkich dokumentów i papierów za zatrzymaniem gotówki, listem poleconym pod adresem J. L. Lwów, ul. Zadwórzańska 18 m. 7.

PRYWATNE

PANA uchodźcę z Krzemieńca który jechał ze mną 18. 7. 1943 „9" i czekał na mnie 19. 7. na placu Bernardyńskim we Lwowie o godz. 10 przed południem, proszę o podanie adresu a wszystko wyjaśnię. Listy Gaz. Lw. nr 27479

AUTORA RĘKOPISU „A mąż mój będzie dwunasty", proszę o zgłoszenie się. Telef. 218—23. 3655

PACANOWSKA i Michał — dajcie znak życia do bakalii brata. — Józef Krótkowski, Kałusz. 3619

ZAGINIENI

POSZUKUJE się JÓZEFA BERCZUKA, urodz. w Medynicach, pow. Drohobycz; poszukiwany zechce dać znać o sobie żonie w najkrótszym czasie. 27845

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola 4.